

Tanie panie na sponiewieranie

13 marca 2012

Jedna z największych brytyjskich agencji pośrednictwa pracy dopuściła się oszustw i wyzysku wobec Polek zatrudnionych jako obsługa hotelowa. – „Polki pracują ponad siły i są oszukiwane w kwestii wynagrodzeń” – ustaliła stacja BBC 2.

Jak poinformowało polskie pismo w Wielkiej Brytanii, „Goniec Polski”, dziennikarze publicznej telewizji BBC 2 zdecydowali się na prowokację. Chcieli w ten sposób potwierdzić docierające do nich sygnały, że polskie sprzątaczk/pokojówki pracują w koszmarnych warunkach, sprzecznych z prawem i uzgodnieniami. Próbie poddano dwa popularne londyńskie hotele: Plaza County Hall Hotel oraz Park Plaza Riverbank.

Wyniki reporterskiego śledztwa są zatrważające. Dziennikarze BBC ukrytą kamerą zarejestrowali m.in. kilkanaście odcinków wypłat Polek – okazało się, że wszystkie kobiety są regularnie oszukiwane. Z rozmowy z nimi wynikało, że dostają wypłatę tylko, jeśli wyrobią ustanowioną przez kierowniczkę „dzienną normę”. Ich pracodawca nie przestrzegał prawa dotyczącego stawki minimalnej.

Jedna z kobiet opowiada: „Byłam przerażona tym, co mnie tam spotkało. Kierowniczka traktowała nas jak bydło. Często nie było środków czystości i musiałyśmy używać tego, co było pod ręką, szamponu i mydła. Pracowałyśmy ze łzami w oczach, ale musiałyśmy zacisnąć zęby. Miałyśmy rodziny na utrzymaniu” – wspomina 24-letnia Barbara W., która zrezygnowała z pracy w jednym z hoteli należących do sieci Park Plaza.

Następnie reporterzy sami zatrudnili się w obu hotelach. Już po tygodniu pracy okazało się, że otrzymali jedynie połowę należnych pieniędzy. Na jaw wyszło, że jeśli pracownicy nie byli w stanie posprzątać dwa i pół pokoju na godzinę, nie dostawali za swoją pracę wynagrodzenia. Taki proceder jest

niezgodny z prawem.

Imigrantki z Polski i ich koleżanki z innych krajów, głównie z Europy Wschodniej, stały się łatwym celem dla oszustów, ponieważ nie były zaznajomione z brytyjskim prawem i nie wiedziały, gdzie zwrócić się o pomoc. BBC dotarło do wyzyskiwanych Polek dzięki współpracy z organizacją London Citizens, w której imigranci z Polski mają silną reprezentację. Marzena Cichoń z London Citizens wielokrotnie opowiadała na łamach „Gońca Polskiego” o „dickensowskich” warunkach pracy w luksusowych londyńskich hotelach.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)